

Radziecka delegacja handlowa przybyła do Polski

Wczoraj przybyła do Warszawy radziecka rządowa delegacja handlowa z ministrem handlu zagranicznego, N. Patoliczkiem na czele. Drżeprowadzi ona rozmowy w sprawie wzajemnych dostaw towarów w roku przyszłym.

O obrotach w tym roku można, oczywiście, mówić jedynie w oparciu o dane orientacyjne: wynika z nich, że obserwowany od kilku lat stały wzrost wymiany handlowej ma miejsce w dalszym ciągu. Przewiduje się, że w 1953 r. wartość wzajemnie dostarczonych towarów będzie o kilkadziesiąt procent wyższa niż w ub. roku. Porozumienie na rok przyszły, które będzie przedmiotem rozpoczętych się od 10 bm. rokowań, będzie protokołem do obowiązującej między obu krajami umowy handlowej na lata 1950-60. Umowa ta przewiduje m. in., że w porównaniu z rokiem 1957 wartość wzajemnie dostarczanych surowców, półproduktów i wyrobów gotowych w 1959 r. zwiększy się o ok. 30 proc.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 40 GR A B

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK X. Nr 275 (2915)

KIELCE, ŚRODA, 19 LISTOPADA, 1958 R. Nakł. 63.137

ROBOTNICZA INICJATYWA

ECII, towarzyszu — słyszy się czasem narzekania aktywności — chcemy żeby w kampanii przedzjazdowej zalecieli, jak to się mówi, inicjatywa w murach fabryki. Ale nasi robotnicy nie barzo się do tego pała. Od kierownika fabryki — powiadają — jesteście wy i stronią od jakiejś własnej, szerszej pojętej inicjatywy.

Uarla się gdzieś gdzieś opinia, że robotnicy nie potrafią ogarnąć spraw całego zakładu, że umieją jedynie narzekać na swoje osobiste bolączki. A jednak weale tak być nie musi, skoro są zakłady, gdzie tak nie jest.

W cementowni „Wierzbica” obradowała II konferencja Samorządu Robotniczego. Jak na zakład, w którym procesy technologiczne zostały już opanowane, a organizacja produkcji nie należy do szczególnie skomplikowanych — liczbę około 40 wniosków jakie zgłoszono pod obrady trzeba uznać za dość znaczną.

Jaki był udział robotników przy zgłaszaniu projektów usprawniających pracę zakładu? Aktywności — „Wierzbicy” — z wielkim zadowoleniem podkreślają, że szeregowi robotnicy cementowni okazali się prawdziwymi gospodarzami. Około połowa wniosków pochodziła właśnie od nich. Oto niektóre przykłady:

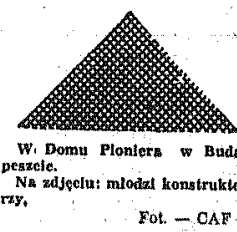
W kamieniołomie pracowała tylko jedna koparka; druga, od dawna zepsuta, stała bezczynna. A co będzie — zapytali robotnicy — jeśli i ta druga ulegnie awarii? Czy zakład wliczeń wczas załadunek i czekać aż usunie się uszkodzenie? Próż tego udowodnił, że równoczesna praca obu koparek pozwoli znacznie racjonalniej eksploatować pokład marzu. Wniosek uchwalono i koparka jest już w naprawie.

Niemniej ważny projekt wysunęła załoga łamacza. Zwróciła ona uwagę na pogarszającą się granulację kamienia. Robotnicy sami wskazali przyczynę i sposób zaradzenia złu. Chodziło o wymianę pewnej części części łamacza. I ten wniosek przyjąto.

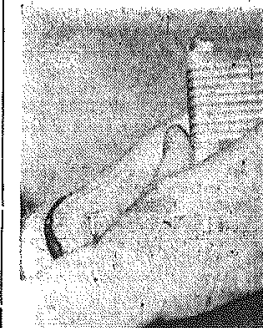
Nie pozostali w tyle kierownicy zakładowego transportu. Ich wniosek brzmiał: poszerzyć do 9 m wjazd na nowo projektowaną jezdnię, łączącą kamieniołom z cementownią, gdyż w ten sposób łatwiej będzie mijać się pojazdom.

Oczywiście, robotnicy wysunęli także projekty dotyczące różnych spraw bytowych. I słusznie, bowiem lepsze zapotrzebowanie ostedia robotniczego w wodę, a także troska o należyte przechowywanie mleka dostar-

(Dokończenie na str. 2)



W. Domu Pioniera w Budapeszcie. Na zdjęciu: młodzi konstruktorzy. Fot. — CAF



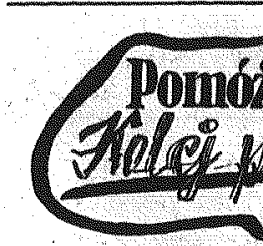
Biuro Konstrukcyjne Zakładu Wyrobów Elektrotechnicznych „Eltra” w Bydgoszczy opracowało prototyp miniaturowego radiolodbiornika o wymiarach: 16x3x1 cm.

Jest to niezwykle udany model o wysokiej klasie, nie ustępujący najlepszym tego typu odbornikom zagranicznym. Komisja Oceny Aparatury Teletechnicznej oraz Instytut Tele- i Radiotechniki wydały o „noworodku” „Eltry” bardzo pochlebną opinię.

Nowy aparat nie posiada lamp, które zostały zastąpione nowoczesnymi tranzystorami niemieckimi i krzemowymi. Przy łączeniu poszczególnych zespołów zastosowano tzw. „drukowane przewody”. Aparat zasłany jest baterią 8-14 produkcji krajowej. Posiada on też antenę teorytową. Waga aparatu wynosi 550 gramów. Estetyczna obudowa wykonana jest z polistyrenu w różnych kolorach. Pierwsze aparaty, po wszechstronnych badaniach prototypu, ujrzymy prawdopodobnie już w roku przyszłym.

Na zdjęciu: nowy aparat „Eltra”. CAF — fot. Gill

Biuro Konstrukcyjne Zakładu Wyrobów Elektrotechnicznych „Eltra” w Bydgoszczy opracowało prototyp miniaturowego radiolodbiornika o wymiarach: 16x3x1 cm.



Co piszą inni o naszej akcji?

W „Trybunie Ludu” z dnia 18 listopada ukazała się notatka na temat przebiegu naszej, jesiennej akcji gospodarczej.

„Słowo Ludu” organ KW PZPR w Kielcach od połowy września prowadzi na swych łamach konkurs pt. „Pomóż kolei — koleje pomogą tobie”.

Do konkursu przystąpiły załogi liczących przedsiębiorstw, gdzie czemu poważnie spada ilość przetrzymywanych wagonów. Ilustracje te następujące porównanie.

W październiku br. przetrzymano na terenie dyrekcji lubelskiej 413 wagonów ponad czas wolny od kary, podczas gdy w tym samym miesiącu roku ubiegłego — 821. Zmniejszenie ilości przetrzymywanych wagonów zastępuje tym bardziej na podkreślenie, ponieważ w innych okręgach kolejowych obserwowano się wzrost odwrotnego zjawiska. Redakcja ustaliła nagrodę dla najlepiej współpracujących z koleją użytkowników. Dość nam groź zwiększył jeszcze ze swej strony Minister Komunikacji, Dyrektor OKP, dyrektor CE PKS.

45 tys. wagonów załadowano w ciągu jednego dnia

Polskie Koleje Państwowe ustanowiły ostatnio swolity rekord, który mimo że miał bez echa, godny jest szczególnego podkreślenia: otóż w ciągu jednego dnia na całej sieci PKP załadowano 45 tysięcy wagonów. Jest to wynik nie ustępny w historii naszego kolejnictwa.

Fotoaktualności do obejrzenia

A więc czytelnia prasy krajowej i zagranicznej w kawiarni „Ludowa” już działa. Są czasopisma, są stoliki i wygodne fotele. Można sprawdzić każdego dnia (za wyjątkiem poniedziałku) w godzinach od 10 do 22.

Jest jeszcze coś, co niewątpliwie zainteresuje amatorów fotoaktualności z kraju i ze świata. Otóż w oknach czytelni od ulicy Sienkiewicza, możną obejrzeć ciekawostki z kraju i ze świata, utrwalone na kliszy przez fotoreporterów.

Serwis zdjęć będą zmieniały się raz na tydzień.

ZAPRASZAMY.

ZAPRASZAMY.

Ośle wesele



Przyczyna „oślego wesela” w miejscowości Huettten w górach Eifel (NRF) było to, że pan młody ofiarował za swą żonę, pochodzącą z tej miejscowości, zbyt mały „wykup”. Młoda para postawiono zatem niejako pod pręgierzem, organizując ułwreb obowiązującym w tej mierze zakazom władz „ośle wesele”.



CAF

PIERWSZA POLSKA WYPRAWA ANTARKTYCZNA

- W grudniu br. wyjazd na Biegun Południowy
- Polski sztandar nad lodami szóstego kontynentu
- ZSRR odstępuje Polsce stację naukową „Oaza Bungera” z jej pełnym wyposażeniem

W połowie grudnia br. wyruszy na Biegun Południowy polska ekspedycja naukowa PAN w celu wzięcia się do badań prowadzonych na Antarktydzie podczas obecnego pięcioletniego Roku Geofizycznego. Będzie to pierwsza polska wyprawa antarktyczna; po raz pierwszy polski sztandar zostanie założony nad lodami „ośle światła”.

Do Bieguna Południowego wyjadzie sześcioposobowa ekipa naukowa pod kierownictwem mjr. inż. Wojciecha Kremeniewskiego, kierownika pracowni magnetyzmu ziemskiego w Instytucie Geodezji i Kartografii.

Polska wyprawa zamierza badać następujące prace: badanie grawimetryczne, badania magnetyzmu ziemskiego i prądów tellurycznych, badania sejsmologiczne, badania zawartości dwutlenku węgla w powietrzu i badania radiolokacyjności opadów atmosferycznych.

„Ozonkowie polskiej wyprawy będą korzystał z jednej z istniejących na Antarktydzie stacji naukowych Zw. Radzieckiego, która ma być odstąpiona Polsce z pełnym jej wyposażeniem technicznym. Jak wynika z dotychczasowych rozmów, pomiędzy przedstawicielami polskiej komisji MRO a przedstawicielami Radzieckiego Komitetu Antarktycznego, będzie to „Oaza Bungera” znajdująca się w odległości 370 km od stacji naukowej „Mirnyj”.

Członkowie polskiej wyprawy antarktycznej będą korzystał z pomocy radzieckich kolegów tak na Antarktydzie, jak podczas przejazdu do Bieguna Południowego. Wyprawa polska wyruszy na radzieckich statkach z samolotami i helikopterami radzieckie zapewnią jej łączność z polskimi stacjami „Mirnyj” i „Oaza Bungera”.

Poły nazwę ekipy naukowej na Antarktydzie zostanie przedłożony na rok przyszły. W roku naukowym 1958/59 pracować będzie w okolicy Bieguna Południowego rozszerzona polska grupa badawcza, składająca się z 8-10 osób. Grupa ta zajmie się badaniami meteorologicznymi w szerszym zakresie oraz badaniami jonosfery, które będą związane z podobnymi badaniami polsko - wietnamskiej stacji naukowej w Cha-Pa.

Utworzenie pierwszej polskiej wyprawy antarktycznej stawia nasz kraj w rzędzie państw wchodzących w skład Komitetu Antarktycznego SCAR, krępującego kraje prowadzące badania naukowe w okolicach Bieguna Południowego.

Gratulacje z okazji 40 rocznicy powstania Węgierskiej Partii Komunistycznej

Z okazji 40 rocznicy powstania Węgierskiej Partii Komunistycznej — Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przesłał do Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej depeszę z pozdrowieniami.

Z Chin powróciła delegacja TPP-Ch

18 bm. powróciła do Warszawy delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Chińskiej, która lawila przez kilka tygodni w ChRL na zaproszenie Ogólnochińskiego Komitetu Współpracy z Zagranicą. Delegacji przewodniczył sekretarz generalny Towarzystwa amb. Juliusz Burgin.

Amb. Burgin poinformował, iż w czasie pobytu delegacji w ChRL powstało tam Towarzystwo Przyjaźni Chińsko-Polskiej. Na jego czele stoi minister kultury Szen Jen-ping. Obszarowi dalszą współpracę obejmującą m. in. wymianę kulturalną i wzajemną informację o problemach obu krajów.

- Koniec z kłopotami w ustaleniu typowych rozmiarów odzieży
- Pierwsze na wielką skalę zdjęcie antropometryczne ludności

Zakończenie prac KOMISJI ANTROPOMETRYCZNEJ PAN

Zakończyła już swoją pracę powołana w 1955 roku Komisja Antropometryczna Polskiej Akademii Nauk. Zadaniem jej było przeprowadzenie pomiarów antropometrycznych ludności kraju w celu opracowania norm dla wszystkich rodzajów wyrobów różnych gałęzi przemysłu.

„Z radością powitałbym okazję udać się w odpowiednim momencie do Moskwy”

Macmillan o podróży do ZSRR

LONDYN PAP. „Z radością powitałbym okazję udania się w odpowiednim momencie do Moskwy” — oświadczył we wtorek w Izbie Gmin premier Harold Macmillan w odpowiedzi na interpelację jednego z posłów, który go zapytał, kiedy będzie mógł przyjąć zaproszenie rządu radzieckiego. Zaproszenie takie otrzymał Anglię w kwietniu 1958 r. (ówczesny premier Anthony Eden) podczas wizyty przewodów radzieckich w Londynie. Zaproszenie zostało odrzuczone i skierowane pod adresem Macmillana.

Przewodniczący Rady Państwa przyjął delegację ZG ZNP

W dniu 18 bm. przewodniczący Rady Państwa Al. Zawadzki przyjął delegację Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w osobach prezesa Teofila Wojciechowskiego, wiceprezesa Kazimierza Meja i sekretarza Adama Kotłowskiego.

Delegacja złożyła na ręce przewodniczącego, podziękowanie dla Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu za pomoc okazaną w podjęciu przez rady narodowe i komitety Frontu Jedności Narodu przygotowań do obchodów „Dnia Nauczyciela”.

Potężne śnieżyce w USA

NOWY JORK PAP. — Przez środkową część St. Zjednoczonych państw 17 bm. gwałtowne burze śnieżne połączone z tornadami. Dotychczas nie podano jeszcze dokładnych strat spowodowanych huraganem, ale wiadomo już, iż 8 osób zostało zabitych, a wiele odniosło rany lub zacięcia. Burzywa śnieżna w stanie Północna Dakota dobiegła do wysokości pół metra.

których produkcja związana jest z budową człowieka oraz w celu dostarczenia antropologii materiałowi naukowemu.

Wynikłem osiadczeń tych prac jest uzyskanie obrazu antropometrycznego naszej ludności. Uzyskano niezwykle bogaty, a jednocześnie bardzo dokładny materiał o stanie biologiczno-fizycznym ludności. Ustalono — co było głównym zadaniem komisji — co posiadać będzie duże znaczenie — normy dla naszej gospodarki, które pozwolą produkować ubrania, obuwie, konfekcje i inne artykuły najlepiej dostosowane wymiarom do wy magają konsumta. Dotychczas bowiem przemyśl nasz produkował te artykuły niemal że „na oko”. Doprowadzało to do tego, że wiele artykułów nie znajdowało nabywców. O tym, jak wielkie korzyści może obecnie osiągnąć nasza gospodarka dzięki przeprowadzonym przez Komisję Antropometryczną badaniom, może świadczyć przykład Holandii, gdzie podobne pomiary — i to na dużo mniejszą skalę — pozwoliły uzyskać znaczne roczne oszczędności na poziomie 10 milionów dolarów.

Abboud utworzył nowy rząd sudański

KAIR PAP. We wtorek po południu ogłoszono w Omdurmanie (Sudan) ożmianę, iż generał Ibrahim Abboud, który w poniedziałek rano dokonał w Sudanie zamachu stanu, utworzył 18 bm. nowy rząd obejmując w nim stanowisko premiera i ministra obrony.

W skład nowego gabinetu wchodzi wojskowi i osoby cywilne. Ministrem spraw wewnętrznych i administracji tenowej został generał Ahmed Abdel Wahab, zastępca naczelnego dowódcy sił zbrojnych. Wśród osobistości cywilnych powołanych do nowego rządu nie ma żadnego z dotychczasowych członków polityków sudańskich.

Abboud utworzył równocześnie „Rade Rewolucyjną”, 12 jej członków ma pod przewodnictwem premiera pełnić funkcję naczelnego dowódcy sił zbrojnych i sprawować najwyższą władzę w kraju.

Wszyscy politycy sudańscy, których podczas poniedziałkowego zamachu stanu zatrzymano w areszcie domowym, zostali we wtorek zwolnieni.

Według komunikatu ogłoszonego we wtorek przed południem przez naczelnego dowódcę armii sudańskiej w całym kraju panował spokój.

„Może być tylko jedno rozwiązanie sprawy Berlina!”

Artykuł Obserwatora w »Prawdzie«

MOSKWA PAP. Na łamach „Prawdy” z 18 bm. ukazał się artykuł Obserwatora pt.: „Może być tylko jedno rozwiązanie sprawy Berlina!”

Mocarstwa zachodnie zerwały zobowiązania wypływające z układu poczdamskiego stracily



MOSKWA PAP. — We wtorek odbyła się na Kremlu uroczystość wręczenia dyplomu i listu powitalnego dla uczestników międzynarodowego konkursu literackiego „Z wielkiej swiata”

jakieśkolwiek prawa do zachowania swoich przywilejów w Berlinie. Pozbawili się one również moralnego prawa okupowania zachodniej części tego miasta — pisze wizerzajka „Prawda”.

Stwarzając obecnie atmosferę psychozy wojennej wokół problemu berlińskiego, ten i ów na Zachodzie widocznie liczy na zachowanie stanowiska radzieckiego, poddyktowanego troską o pokój w Europie, o narodowe interesy ludności całego Niemiec. Ale metoda taka jest nieodpowiedzialna we wzajemnych stosunkach ze Zw. Radzieckim.

Rząd radziecki jest niezachwiany w swej decyzji wcale nie w życie dawno dojrzałych kroków, co jasno wynika z przemówienia Chruszczowa, w którym nieustraszenie zostało wyrażone i zdecydowanie stanowisko Związku Radzieckiego — pisał „Prawda”. Działacze państwowi mocarstw zachodnich, którzy chwytają się statusu okupacyjnego Berlina, głęboko się mylą, jeśli myślą, iż dla wprowadzenia w życie kroków nakreślonych przez rząd radziecki potrzebna jest jakakolwiek zgoda ze strony wspomnianych mocarstw. Żadnej takiej zgody nigdy nie domagano się. Związek Radziecki będzie i w dalszym ciągu szedł w kierunku, w którym jest i będzie ona wprowadzana w życie.

NOWY JORK. — W Detroit, Los Angeles i innych miastach USA proklamowało we wtorek 18 bm. strajk 13.500 robotników zrzeszonych w związkach zawodowych przemysłu samochodowego i lotniczego. Strajkujący domagają się podwyżki płac, poprawy systemu rezerwacji dla bezrobotnych oraz poprawy systemu ubezpieczeń społecznych.

PEKIN. — „Zwycięstwo — 58” — to marka pierwszego samochodu ciężarowego w historii KRL-D, wyprodukowanego w zakładach remontu samochodów w Tokozhen.

Nawiązano kontakt z Chińską Republiką Ludową Do państw z czterech kontynentów eksportują swoje wyroby ZAKŁADY METALOWE IM. GEN. WALTERA

Radomskie Zakłady Metalowe z każdym rokiem poszerzają swoją produkcję eksportową. Z każdym rokiem wytwarzają one coraz więcej artykułów przeznaczonych dla odbiorców zagranicznych i krajowych. W bieżącym roku zakłady te postawiły sobie ambitne zadanie osiągnięcia stu milionów zł z samej tylko produkcji eksportowej.

Początki były trudne. W 1955 roku wyeksportowano towarów za kwotę 10 milionów złotych, w następnym roku już za trzydzieści milionów złotych. Od tej chwili eksport wyrobów Zakładów Metalowych w Radomiu stale wzrasta. W 1957 roku sprzedano odbiorcom zagranicznym towarów za 60 milionów złotych, a w bieżącym roku za 70 milionów złotych. Do końca roku przypuszczalnie zostanie osiągnięta wspomniana na początku kwota stu milionów złotych za produkcję sprzedaną zagranicę.

Głównymi wyrobami, które cieszą się wzięciem za granicą są: maszyny do szycia — domowe i przemysłowe, klucze plastikowe i masadowe, piasty „Lucznik”, szpilki SPH-1, zamki „Lucznik”, narzędzia tnące i twardestwierdzące. Największym powodzeniem cieszą się maszyny klasy B2, których sprzedano za blisko 13 milionów złotych. Głównymi odbiorcami tych maszyn (15 milionów złotych) są: Związek Radziecki, który osiągnął kwotę za sprzedane maszyny 13 milionów zł. A więc maszyn tych razem sprzedano za granicę za 33 miliony zł. Kolejną pozycję eksportową stanowią wszelkiego rodzaju klucze, których odbiorcy w innych krajach zakupili za 11 milionów złotych. Obecnie coraz większe zapotrzebowanie na klucze jest na piasty „Lucznik”. Zachodzi tu jednak ta trudność, że na te piasty jest wielkie zapotrzebowanie również w kraju i to w pewnej mierze ogranicza eksport.

USA uzbrajają armię zachodnio-niemiecką w broń raketową

NOWY JORK PAP. Jak donosi „New York Post” Słany Zjednoczone postanowiły przywrócić dostawę dla armii zachodnio-niemieckiej broni rakietowej. W tym celu mogą być wykorzystywane zapasy głowic jądrowych znajdujących się — jak pisze dziennik — na terytorium Niemiec. Decyzja o znacznym rozmieszczeniu Bundeswehry przez jej wycopanie w błąd rakietową zapadła przed kilkoma miesiącami w wyniku narad między ministrem obrony NRF — Straussem a przedstawicielem Departamentu Stanu USA i Ministerstwa Obrony.

„New York Post” pisze dalej, że pierwsza partia kierowanych pocisków typu „Ziemia — Ziemia” i „Honest John” zostanie dostarczona Niemcom zach. do 1 grudnia br. Inne typy rakiet Bundeswehry otrzyma później.

ROBOTNICZA INICJATYWA

(Dokończenie ze str. 1)

czanego robotnikom — o czym mówiono podczas konferencji — to sprawy wcale nie bliże. Nas jednak szczególnie interesuje inicjatywa załogi w dziedzinie produkcji, gdyż na brak takiej inicjatywy często się narzeka. Jak widać w „Wierzbicy” pod tym względem nie jest źle.

Wnioski spotkały się z poparciem konferencji.

Jakkolwiek by ocenić wizerunek II KSRL, data ona odprawę niedowlarkom, powspółuczajacym w istnienie robotniczej inicjatywy. A. M.

—)oOo(—

Wierzbica — dlaczego nie jest źle?

Na Inicjatywę załogi składa się wiele czynników. Wśród nich jest ten, o którym wierzbiński sekretarz pisał w „Skorze” — „Staramy się zawsze mówić ludzom prawdę o wszystkim co ich interesuje”. Tak, to bardzo ważne, bo szerokość wzajemnych stosunków załogi i kierownictwa stwarza atmosferę, w której rodzi się robotnicza inicjatywa. Ale ważne jest także, aby te inicjatywy pobudzały władzy przygotowywaniem takich imprez jak np. konferencja samorządu. W Wierzbicy tak właśnie uczyniono. Temu celowi służyło zebranie OOP oraz narady produkcyjne na wydziałach. Tam rozdzili się robotnicze wnioski, przekazane następnie konferencji.

Prawie 8 tys. ha ziemi pod wodą w dolinie Padu

RZYM PAP. — Jak wynika z ostatnich doniesień władz włoskich, około 8 tys. ha ziemi uprawnej zamieszkałej przez ludzi znalazło się pod wodą w dolinie Padu w związku z wylewem tej rzeki. Poziom wody na rzecę nadal wznosiła, ale zdaniem specjalistów, przyrost ten jest już niewielki, że nie istnieje groźba pogorszenia i tak już katastrofalnej sytuacji w dolinie rzeki.

Jak wiadomo, w wyniku powodzi i zalania dużych połaci kraju powstali olbrzymie straty materialne. Są także ofiary w ludziach. Nie przypuszcza się jednak, aby tegoroczna powódź miała aż tak katastroficzne skutki, jak powódź w 1951 roku, w czasie której straciło życie 200 osób, a 30 tys. ha ziemi zostało zalanych przez wody Padu.

ROZPOCZĄŁ SIĘ PROCES w sprawie tragicznego wypadku w kościele w Tyszowcach

17 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie na sesji wyjazdowej w Zamościu rozpoczął się proces o nieumyślne spowodowanie śmierci 9 osób, które zginęły 4 sierpnia br. w czasie prac remontowych, prowadzonych w kościele parafialnym w Tyszowcach, powiat Tomaszów Lub. Na ławie oskarżonych zasiadli, odpowiadający z wolnej stopy: proboszcz parafialny — ks. Władysław Tarłowski, artysta — malarz z Krakowa Stanisław Jakubczyk oraz starosta z Tyszowiec Stanisław Turkiewicz i Józef Ryszkowski.

Akt oskarżenia zarzuca ks. Tarłowskiemu, że prowadząc sposobem gospodarskim budowę rusztowań stojakowych nie zajął się w wydziale architektury i budownictwa Prezydium PRN, powołanym do nadzoru tego rodzaju prac oraz że powołał przy budowie rusztowań osobom nie posiadającym odpowiednich kwalifikacji zawodowych i uprawnień. Ponadto nie zorganizował on właściwego nadzoru nad pracami dla zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa.

Drugim z oskarżonych Stanisław Jakubczyk — zobowiązany w myśl zawartej umowy do wykonania polichromii wnętrza kościoła oraz nadzoru nad pracami pomocniczymi — odpowiada za to, że polecił zakupić i zakwalifikował do budowy wspomnianego rusztowania drewno nie posiadające odpowiednich wymiarów.

Oskarżonym: Turkiewiczowi i Ryszkowskiemu zarzuca się, że nie małe wymagania uprawnień i kwalifikacji bezpośrednio budowa rusztowań wykonali je niegodnie z obowiązującymi przepisami.

W pierwszym dniu rozprawy sąd przesłuchał wszystkich oskarżonych. Żaden z nich nie przyznał się do winy.

Nadchodzące ferie zimowe pod znakiem zorganizowanego wypoczynku młodzieży

Tegoroczne szkolne ferie zimowe przebiegać będą pod znakiem zorganizowania odpoczynku młodzieży. W inicjatywę Ministerstwa Oświaty i Centralnej Rady Związków Zawodowych we wszystkich województwach i powiatach powoływane są obecnie komisje, które zajmą się koordynacją poczynan w tym zakresie.

Dominującą formą zajęć dla młodzieży będą zabawy na świeżym powietrzu — na lodowiskach i boiskach szkolnych. Ok. 3 tys. dzieci wypoczną podczas zimowej przerwy lekcyjnej w dziesiątkach domach wczasowych, położonych w najpiękniejszych miejscowościach kraju. Wczasowe zimowe urzędzają także w swoich obiektach kołoniejskich zakłady pracy. W znaczący sposób na ten cel m. in. pomagają fundusze z funduszy na akcje letnia. Z wczasów tego rodzaju skorzysta ok. 10 tys. młodzieży.

Kobieta — torreadorem



24-letnia Bretonka Florette i Bouleoc — jedyna kobieta-torreador w wielkiej corridzie w Sentis (Francja).

WIADOMOŚCI Z RADOMIA

FINALIZUJĄ SIĘ PRZYGOTOWANIA DO BUDOWY NOWEGO OSIEDLA
Projekt budowy osiedla mieszkaniowego „Bridmielec — Północ”, w którym już w niedalekiej przyszłości zamieszka około 8 tys. radomian, wkracza obecnie w stadium realizacji. Przedwczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja z udziałem przedstawicieli DBOR-u i wykonawców: Radomskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, na której omówiono niektóre zagadnienia związane z rozpoczęciem robót przy tym poważnym obiekcie. Uzgodniono więc doprowadzić wodę, światło, gaz, a także urządzić odpowiedni dojazd dla środków transportowych. Ponieważ ten olbrzymi kompleks budynków

ogrzewany będzie tylko przez jedną centralną kotłownię, uznano za niezbędne, iż równocześnie ze wspomnianymi robotami musi być wykonana budowa kotłowni. Na propozycję obecnego na naradzie wiceprzewodniczącego Prez. MRN inż. Wilczyńskiego, zobowiązano Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej do opracowania generalnego harmonogramu robót wstępnych.

Jak się dowiadujemy, wkrótce nie tylko wykonawców na teren budowy przewidywane na początku przyszłego roku.

STRZEŻCIE SIĘ CHULIGANI!
Niedługo przędzących ulicami miasta, mogliśmy zaobserwować wprost skandaliczne

wypadki zachowania się pewnej części naszej młodzieży, a czasami i osób dorosłych. Ale wystarczyło tylko, że z dala zobaczono nundur zbliżającego się milicjanta, a chuligani znikali. Nie też dziwnego, że walka z tymi przejawami nie mogła dać należytych rezultatów. Lec...
O „niepraktyczności” (w pewnych wypadkach) munduru przekołała się również milicja. Dla skuteczniejszej walki z chuliganami postanowiono wprowadzić w Radomiu 3-osobowe patrole, ale... w cywilnych ubraniach. Próba ich działalności dała przedwczoraj doskonałe rezultaty. Tam, gdzie nie poskutkowała uwaga — pomogła... pałka.

Gdzie indziej po prostu areszt. Zatrzymano kilkunastu „wrostków”. Staną oni przed Kolegium Karno-Administracyjnym.

„WIKTORIA I JEJ HUZAR”
Już w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie 25 i 26 bm. gościć będziemy w Radomiu Teatr Muzyczny z Warszawy. Wystąpi on z piękną operetką Paula Abrahamy „Wiktoria i jej huzar”. Prapremiera tej operetki w Polsce odbyła się w roku 1932 a następnie wznowiono „Wiktoria” też przed wojną, w roku 1939. Teraz po blisko 20-letniej przerwie prezentuje się ona w Warszawie po raz trzeci. Wszyscy wskażują na to, że i w Radomiu zachwyci publiczność.

WIADOMOŚCI Z RADOMIA

WIADOMOŚCI Z RADOMIA

Trolejbusy na 200 pasażerów
MOSKWA PAP. — Mieszkańcy Moskwy otrzymają w roku przyszłym wielkie trolejbusy na 200 pasażerów.

Jak podała we wtorek agencja TASS, pojazdy te, budowane przez zakłady moskiewskie transportu miejskiego, będą mieć po 4 wejścia i 3 wyjścia. Po siewczniamy umieszczone będą grzejniki elektryczne.

Paryska straż pożarna wyruszyła na ratunek Mony Lizy

PARYŻ PAP. — 17 bm. paryska straż pożarna została nagle zaalarmowana, że na skutek wybuchu pożaru w Luwrze zagrożony jest słynny obraz „Mony Lizy” i wiele innych cennych zabytków. Natychmiast na miejsce pożaru zjechało 18 sikawek strażackich.

Jak się okazało, interwencja straży była zbędna. Jednemu z robotników, który pracował przy wystawie ekspozycyjnej siał do struktury wycieczki na system alarmowy. Jednak w tym samym momencie jego kolega ugasił ogień przy pomocy trytyk gaśnicy.

Kulisy powrotu króla Husse na

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR Z KAIRU)
Wiadomości przekazane z Ammanu świadczą, że niepodległy powrót króla Husseina spowodowany irakomskim zaatakowaniem jego samolotu przez „Migi” syryjskie, był jednym z przejawów niestabilności trwającej na Bliskim Wschodzie rywalizacji brytyjsko-amerykańskiej. Amerykanie, zdając sobie sprawę z nieufności reżimu Husseina, przygotowali wojskowy zamach stanu, który miał być dokonany wkrótce po wyjeździe króla do Europy. Monarcha miał być obalony, a nowy rząd miał zająć bardziej neutralne stanowisko wobec ZRA, spełniając w dalszej przyszłości ewentualną rolę konia trojańskiego w lidze arabskiej. W ten sposób spiskowcy pragnęli uprzężyć ewentualny wybuch astrojów pronasserowskich w społeczeństwie jordańskim, a jednocześnie zająć miejsce Anżarów. Nagły powrót króla sparaliżował przygotowywaną akcję. Król wydal rozkaz aresztowania grupy kiludziesięciu oficerów. Między innymi aresztowany został szef wywiadu, Hassan El Zaza.

Uważa się, że król Hussein był uprzedzony o spisku przez wywiad brytyjski. Zapowiedział on kilka dni temu powrót do Jordani i kilku wyższych oficerów brytyjskich, którzy niedawno służyli pod rozkazami gen. Glubb Paszy. Jak też nowe dostawy samolotów brytyjskich dla Husseina są oznaką, że tym razem z rozrywki amerykańsko-brytyjskiej w Jordani Anglia nie tylko wyszła obnażona ręką, ale umocniła poważnie swe pozycje. Czy na długo?

R. JOYNA

BRAWO radomski handel!

Podsumowaniem wyników współpracownictwa w tytule produkcyjnego przedsiębiorstwa handlowego w okresie półrocznym br. Kolegium MHW postanowiło: „przyznać przedsiębiorstwu MHD — Artykuły Sportowe w Radomiu, szóstą część z przechoini ministra handlu województwa i Zarz. Głównego ZZPHPG wraz z dyplomem uznania i nagrodą pieniężną w wysokości 30.000 zł. Przedsiębiorstwo to wyróżnia się systematyczną dążnością do utrzymania się w gronie produkujących dobytymi i rytmicznymi osiągnięciami gospodarczymi oraz dbałością o konsumenta... Nie gorzej od detalu spisał się i radomski hurt. Ta sama uchwała Kolegium MID postanawia: „przyznać Woj. Przeds. Handlu Odzież. w Radomiu — szlendar przedchoini Min. Handlu Wewn. i Zarz. Gł. ZZPHPG wraz z dyplomem uznania i nagrodą pieniężną w wysokości 20.000 zł. Przedsiębiorstwo to ma szczególne osiągnięcia gospodarcze, gdyż jako jedyny w swym pionie zdołało pokonać trudności koniunkturalne i wykonać swe planowe zadania w każdym z ub. miesięcy...”

Warto dodać, że oba te przedsiębiorstwa oprócz znacznego przekroczenia planu obrotów, po ważne przekroczyły planowaną akumulację, natomiast znacznie obniżyły koszty własne i wskaźnik mank, oraz, jak np. MPHCO, zastosoowało szereg nowych form handlu.

M. ED.

Kto będzie dysponował pieniędzmi na budowę szkół?

W dniu wczorajszym Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu poinformował władze wojewódzkie, że uwzględniając życzenia ludności postanowiono, aby fundusze zebrane w terminie i a rzecz budowy szkół (z okazji Milenium) pozostały do dyspozycji rad narodowych, na terenie których zostały zebrane. Decyzja ta niewątpliwie wpłynie na wzrost ofiarności społecznej.

Koordynatorem wysiłków społeczeństwa w zakresie budownictwa szkolnego będą przewidywane rady narodowych, które nawiążą ściśle współpracę z Komitetami FJN i Tow. Popierania Budowy Szkół.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w LPZ

Od 1 listopada do marca 1958 roku trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w kołach, klubach i powiatowych organizacjach LPZ. Kampania ta wiąże się z 15-leciem powstania Ligi Przyjaciół Zolnierza. Dłatego też głównym jej celem jest podsumowanie osiągnięć organizacji w pracy wychowawczej, szkoleniowej i sportowej oraz w zakresie umacniania więzi społeczeństwa z wojskiem. W Kielecczyźnie w ciągu 15 lat istnienia Liga rozrosła się do masowej organizacji skupiającej ponad 70 tys. członków zrzeszonych w 1200 kołach i klubach, w których jest 600 tys. młodych ludzi. W czasie kampanii ożywił się we wszystkich miejscach kołach organizacyjnych i przysięgnę do pracy w Lidze szereg nowych społeczeństwa.

Na walnych zebraniach kół i powiatowych zjazdach wybrani są na rok do władz najaktywniejsi członkowie LPZ. Na zebraniach tych uchwalono zostaną plany imprez szkoleniowych, sportowych i wycieczek, zabawy, wycieczki i wyprawy w szkołach, na wal w klubach masy. W czasie kampanii wyborczej LPZ oczekuje pomocy od terenowych organizacji społecznych, innych organizacji politycznych i młodzieżowych.

40-LECIE KPP
RADY DELEGATÓW ROBOTNICZYCH



Listopad, 1918 rok. W licznych ośrodkach robotniczych na ziemiach polskich zawiązują się Rady Delegatów Robotniczych. Jako pierwsza powstaje Rada w Lublinie, następnie w Warszawie, Zagłębiu Śląskim, Łodzi. Na zdjęciu: Rada Delegatów Robotniczych w Tomaszowie Mazowieckim z 1918 r. CAF - Z archiwum Zakładu Historii Partii przy KC PZPR.

Odwiędziłem ostatnio kilka kieleckich spółdzielni zdrowia. W Bielinach i Wzdole Rządowym towarzyszyłem w wyjazdach tam komisjom: Socjalnej KC PZPR i Zdrowia NK ZSL. W Chobrzanach brałem udział w naradzie członków, zorganizowanej z okazji otwarcia spółdzielczej placówki zdrowia. W takich uroczystych chwilach przywykło się mówić na ogół o dobrych stronach pracy, o osiągnięciach. Tym razem było jednak inaczej. Chłopi nie kryli braków i trudności.

zienia. Chłopi z zadowoleniem opowiadają, że dzięki spółdzielni zdrowia zostali odcienieni opieki lekarskiej, ich dzieci natomiast badane są bez opłat. Nagleto prowadzi także szeroką akcję na rzecz zapobiegania szereganiu się chorób. Często wygłasza pogadanki w szkołach i na zebraniach wiejskich o przestrzeganiu warunków higieny, o prawidłowym odżywianiu itp. Bardzo często w prywatnych rozmowach udziela swoim pacjentom cennych rad. Dzięki jego inicjatywom w Bielinach przystąpiono na szerszą skalę do budowy studni. Dotychczas ludność używała wody do

80 procent wszystkich leczących się. Podobna sytuacja istnieje we Wzdole Rządowym. Niezależnie od ilości przyjętych ubezpieczonych dotacje Ministerstwa Zdrowia są stałe. Dlatego też spółdzielnie, które leczą dużą liczbę ubezpieczonych napotykać na trudności finansowe, ponieważ niewielka liczba członków spółdzielni ponosi koszty leczenia przeważającej większości ubezpieczonych. Sprawy te wymagają jednak generalnego załatwienia na szczeblu centralnym. Wnioski w tym kierunku zostaną zapewne opracowane przez komisję KC PZPR i NK ZSL. Niezależnie ich do prowadzących do tendencji sprzecznych z zasadami ubezpieczeń społecznych, ponieważ w niektórych spółdzielniach były próby pobierania opłat od ubezpieczonych.

Dotychczas spółdzielnie ośrodki zdrowia znajdują się przeważnie w budynkach wydzierżawionych nie przystosowanych do wymagań współczesnej medycyny. Dlatego też wiele spółdzielni w najbliższym okresie czasu pragnie budować nowe obiekty służby zdrowia, a więc budynki, w których znajdą się pomieszczenia na gabinety lekarskie i dentystryczne, apteki i izby porodowe oraz mieszkania dla lekarzy. Bardzo ważną jest tutaj kwestia sprawa mieszkaniowa, gdyż w ten sposób można bardziej zabezpieczyć lekarzy do pracy na wsi. Wiele nowych obiektów w spółdzielniach zdrowia wybudowana zostanie wysiłkiem społecznym. Spółdzielcy z Bielini wystraszili się już o plan podjęcia w budownictwie w dalszym ciągu zapewniają robotnicze oraz fundusze z własnych składek. W Chobrzanach spółdzielcy posiadają już 150 tysięcy złotych na budowę domu zdrowia oraz 85 m² kamienia budowlanego. Do końca tego roku zamierzają zakupić dalsze 100 m² budowa. Prawdopodobnie stanie tam na 300 tys. zł barak przystosowany do potrzeb leczniczych wraz z izbą porodową i punktem apiecznym. Budowa typowego ośrodka zdrowia kosztowałaby 1.000 tys. złotych, a na to spółdzielcy w tej chwili nie mogą sobie pozwolić.

Bardzo dobrze układa się współpraca spółdzielni zdrowia z gminnymi spółdzielniami „Szanopomoc Chłopska”, które przez znaczną swą nadwyżkę na kupno narzędzi medycznych. Chobrzany np. w tym roku otrzymały około 40 tys. złotych od PZGS w Sandomierzu i GS w Klimonowie i Chobrzanach. Przy organowaniu spółdzielni zdrowia należy zwrócić uwagę na większe zainteresowanie się tą sprawą kółek rolniczych, kół gospodyń i innych organizacji społecznych i politycznych działających na wsi. Na zagadnienie to zwraca uwagę uchwała sekcji politycznej KW PZPR w Kielcach podjęta w październiku br. Wykorzystanie inicjatyw ludności oraz pomocy tych organizacji, którym na sercu leży przecież sprawa opieki zdrowotnej pozwoli na dalszy rozwój spółdzielni zdrowia w województwie kieleckim. Powstającym nowym ośrodkom spółdzielczym zapewnią pomoc również lekarze państwowej służby zdrowia.

J. GRZYBOWAK

Chobrzany
Bieliny
Wzdół Rządowy
w kieleckich
spółdzielniach
zdrowia

Na przykładzie trzech spółdzielni zdrowia można zaobserwować pewne pozytywne i ujemne zjawiska w ich działalności. Nie jednakowo się rozwija i ogólna różnica wynika. Różne mają także trudności i kłopoty. Wszędzie jednak spotykamy się ze strony ludności te zdaniem, że placówki te rozwijają bardzo pozytywną działalność i w żadnym wypadku, nawet mimo trudności, nie dopuszczono by do ich likwidacji.

gotowania ze strumyków górskich, nie dziwnego, że badania przeprowadzone przez lekarza wykazały u 50 dzieci silne zapalenie migdałków.

Spółdzielnie wspólnie z kółem gospodyń i kółkiem rolniczym nakłoniła ludność do uprawy warzyw, truskawek, cebuli. Dotychczas w Bielinach sądzono, że na ich ziemi warzywa to nie udają się, przekonano się jednak, że można je uprawiać i osiągnąć nieźle plony. Kobiety zorganizowały także kursy gotowania i szycia. Podobną pracę w zakresie podnoszenia kultury spożycia i uprawy, zapewnienia warunków sanitarnych prowadzi się w Chobrzanach i Wzdole Rządowym. We wszystkich tych spółdzielniach już po trzech latach działalność lekarza obejmuje się spadek zachorowań na krzywicę. Wszystkim dzieciom wyleczono żęby. Bardzo często malki przychodzą do lekarza z dziećmi zdrowymi aby poradzić się jak należy je wychowywać i karmić. Przykład dobrej pracy spółdzielni zdrowia przyczyniła się także do werbowania nowych członków. Zjawisko to obserwujemy się szczególnie w Bielinach. Natomiast w Chobrzanach 226 spółdzielni należały pozostałym członków, ponieważ pozostali gospodarze w okresie kiedy spółdzielnia nie miała lekarzy oddosili się z rezerwą do jej działalności.

We wszystkich tych spółdzielniach występuje obecnie jeden wielki problem — leczenie osób ubezpieczonych. Pacjenci ubezpieczeni korzystają z bezpłatnych porad. Ministerstwo Zdrowia z tytułu leczenia tych osób zwraca miesięcznie 8 tys. złotych niezależnie od liczby przyjętych pacjentów. W Bielinach np. ubezpieczeni stanowią około

Kiedy
przewycięzimy
kryzys
hotelowy?

- 5,5 miliona noclegów rocznie
Wąskie gardło turystyki
Plan perspektywiczny i 3.500 mln zł.

Na terenie całego kraju posiadamy w chwili obecnej 183 hotele miejskie (ok. 25 tys. łóżek) z czego zaledwie 90 hoteli — to znaczy duże i średnie — posiadają ponad 100 łóżek. Ogromną większość stanowią hotele małe, wśród których 65 posiada mniej niż 20 łóżek. O powodzeniu jakim, siłą rzeczy, cieszą się nasze hotele — nie są bardzo marne — świadczy fakt, że w roku ubiegłym ogólna ilość udzielonych noclegów wyniosła ponad 5,5 mln, przy czym 88-90% stanowiły noclegi ludzi podróżujących służbowo.

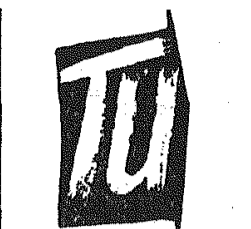
Mamy poza tym 12 hoteli „Orbis” (ok. 3 tys. łóżek) oraz niewielką ilość hotelików prywatnych.

Ogółem na 1000 mieszkańców miast przypada w Polsce 1,8 łóżka hotelowego, podczas gdy np w Anglii — 23, w Szwecji — 6 w Belgii — 14, w Holandii — 8 w Danii — 9 i w USA — 15. By sprostać ambicjom zamierzeniom rozwoju turystyki tak krajowej, jak i zagranicznej trzeba, by do końca 1975 roku powiększyć ten wskaźnik do 6,3 łóżka hotelowego na 1000 mieszkańców miast.

W związku z tym Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zakłada w planie perspektywicznym, że liczba łóżek hotelowych powinna być zwiększona do 12.000 ten, wzrosnąć 6-krotnie w porównaniu ze stanem obecnym. Przewidywany koszt tych inwestycji wyniesie ponad 3.500 milionów złotych. O ile zamierzenia te zostaną zatwierdzone, to realizacja planu rozwoju naszego hotelarstwa rozpocznie się już w nadchodzącej wiosnie.

Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zmierza przede wszystkim do uporządkowania spraw hotelowych w ośrodkach o największym znaczeniu dla rozwoju turystyki, takich jak Warszawa, Kraków, Poznań, Katowice, Łódź, Wrocław, Szczecin i Trójmiasto. Według założeń planu perspektywicznego w miastach tych, w roku 1975 przypadają będzie 8 łóżek hotelowych na 1000 mieszkańców.

Następnym etapem planu rozwoju hotelarstwa w Polsce będzie zwiększenie ilości noclegów w woj. kieleckim, wrocławskim i krakowskim, gdzie w końcu 1975 roku powinno przypadać 10 łóżek na 1000 mieszkańców. (AR)



POLOWANIE I WYBORY
Na jednym z ostatnich polowań w pobliżu stanowiska prezidenta Francji, Coly, wystrębiły trzy bażanty. Bażantowi znajdującemu się w środku udało się ucieknąć. „Jak widzę — stwierdził przyjeździe Coly — centrum wyszło najłatwiej. Być może jest to przepowiednia dla nadchodzących wyborów”.

PLANY ALEC GUINNESSA
Aktor znany z sukcesu odniezionego w filmie „Miał na rzece Kwał”, Alec Guinness, udał się do Indii, aby uzyskać od Pandit Nehru zezwolenie na kręwanie w jednym z filmów roli Gandhiego. Po uzyskaniu tego zezwolenia aktor zamierza przedstawić swemu dziecku, aby stał się prawie równy hindu, jak wielki przywódca hinduski.

HACHI
Syrrena używana w czasie mgły, wiertarka pneumatyczna oraz piłeczka pingpongowa — oto niektóre instrumenty, jakimi posłużyło się podczas koncertu muzyki międzyplaniarnej, który odbył się w Londynie. Inicjatorem koncertu Gerard Hoffmann, znany jest z wprowadzenia uderzeń młota o kowadło jako jednego z motywów symfonii poświęconej atomunkom Wschód-Zachód na terenie ONZ.

PRZECZYTAJ I POMYŚL...
Francuski tygodnik „La Tribune des Nations” przelicza. Liczyby ilustracje plastyczne tempo wzrostu mieszkańców kuli ziemskiej. W 1650 roku ludność liczyła zaledwie 545 milionów; w 1800 — 907 milionów; 1900 — 1.620 milionów; w 1950 — 2.478 milionów; w 1959 — 2.800 milionów (przewidywana). Jeśli obecne tempo przyrostu ludności zostanie utrzymane, to w roku 2000 liczba ludności na świecie może dojść do 6 miliardów.

SZUKA STOROWANA
Pewien norwicki artysta-malarz ukochany niedawno największe „dzieło” swego życia, opatrzone różnokolorowymi, abstrakcyjnymi malowidłami zewnetrznymi, na cześć sprężonego właśnie na morze w Amsterdamzie statku tankowca o wyporności 40 tys. ton.

GDZIE TE CZASY
Powieścionko architekta Canterbury, „Dawnie” nazywano grzech po prostu grzechem. Dziś nazywa się go kompleksem”.

NA KÓRKACH
Pewna zachodnio-niemiecka fabryka rowerów zamawiała Bundestagowi bezpłatne zamontowanie w tzw. plenerze sportowym Bundeslaugu roweru na relkach, który służyłby „podnoszeniu kondycji fizycznej” deputowanych. Członkowie Bundestagu a zwłaszcza deputowani o „krótkim oddechu”, przyjęli podobnie jak propozycję z dużym uznaniem.

WSRÓD BARBARZYŃCÓW
Fryderyk, królowa Grecji (urodzona w USA) została w wczorajszym dniu w Warszawie. W czasie jej pobytu w Warszawie, odwiedziła ambasadorów i członków Bundestagu a zwłaszcza deputowanych o „krótkim oddechu”, przyjęli podobnie jak propozycję z dużym uznaniem.

SURNIA WÓZEK
Tegoreczna nagroda na najlepszą wpielną drogę zalesioną w gminie parafialnej otrzymał następujący inwentarz: „Zamienie się banko wydekolowana, raz jeden tylko używana suknie wieczorowa na wózek dziecięcy”.

Przepióreczka
donosi:

Wprowadzenie nowego systemu gry, polegającego na skrośleniu 6 spośród 28 liczb, spowodowało znaczne zwiększenie i zwiększyło kadry amatorów gry liczebnej. Trzyzakładowe kupony mają o wiele więcej zwolenników, czego najlepszym dowodem są wyniki ostatniej, 64 gry z dnia 18 listopada 1958 r. Ogółem wykupiono 47.200 trzyzakładowych kuponów za kwotę 236.000 zł. Kwota przypadająca do wygrania wyniosła 118.000 zł. Z kwoty tej otrzymują szczęśliwi gracze, którym udało się trafnie skrośić lic pięć liczb po 1.372 zł, a ci, którzy trafili po cztery liczby po 41 zł. Piątki trafili 43 graczy, czwórki 1.430.

Uwaga grających: Dyrekcja „Przepióreczki” przygotowuje na święta nowe niespodzianki — premie rzeczowe. W związku z tym prosimy zachować kupony B, począwszy od poniedziałku, dnia 24 listopada 1958 r. Najbliższe, 65 z kolei, ciągnięcie odbędzie się w niedzielę, 23 listopada w świetlicy „w. Zaw. Budowlanych w Kielcach, o godz. 12.



OPOWIADANIE

16

Gruchnela seryka. Jeden otrzymał kulę w szyję. Przybiegli do obozu. Ich twarze były skąpane w pocie. „Miot” i „Wysmukły” przydzielili do nas przez „Garbatego”, działającego tu od dwóch lat, przypominali niedobrą sławę lasów nieznaniectwa. Niedawno faszyści odczytali dwóch podchorążaków od podporucznika „Jana” z BCH, jak niedły parobków dworskich. Trzeba było — wytkali — przejść tor kolejowy — i do lasów oleśińskich... „Białe” pokazał język „Wysmuklemu” i zarządził pościg, który poprowadził pluton „Zelaznego”. Napastników złapano koło Dołowatki i przewieziono do obozu. Jedenastu. Jeden uciekł. Na nieszczęście, „Białe” rzucił się na „Zelaznego” z pyskowanem. Dlaczego ten jeden uciekł? Jak? Poza stołami? Trzeba było strzelać. „Zelazny” uśmiechnął się, przez chwilę oddawał się złudzeniu, że krytyka gowdocy jest zartem.

— Polak Polaka przecież nie będzie... Brat. — Zęby ci się nie odrzuciły... Przybiegli „Myszka” i przeroszony, wbrew subordynacji udzielił historycznej rady: — Jak to jest „Bohuna”, albo nawet „Zbik”, to uciekać, choćby przyszło skakać w wodę... „August!” — sekretarz starał się rozstrzygnąć spór realistycznie. — Tak czy owak, zyskaliście erkaem, burżmiana, trzy steny... Ile kb i visów? Świetnie urobieni. A teraz pogadamy z nimi. Może to AK? — Broń aż do wyjaśnienia złożyliśmy na zielonym kocu.

Każdy członek sztabu wziął sobie dwóch na przesłuchanie, mnie przypadł jeden. Naszym zadaniem było wybadać, czy mamy do czynienia z żołnierzami komunistycznej „Brigady Świętokrzyskiej”, która nasza Włoszczowka z półno

17

cy, o czym zawiadomili „Garbaty”, rozpuszczając jednocześnie swój oddział na meliny, ani marząc o starciu z trzema tysiącami karabinów faszyzowskich, czy też jakąś inną grupą z fantazją próbowała swej sprawności strzeleckiej na bezbronnych kuchcikach. Od tego zależała nasza marszruta. Złapani wycedzili, że są z AK. Od „Szarego”, który wycofał się z Lubelskiego. Poza tym nie znaleźli liczebności grupy, ani pseudonimów dowódców. Udawali tępych. Nie wierzyliśmy. Ale też nikt nie myślał o śmierci leńców. Nie wydawali się być przywódcami, i oto zarzucają mi niebyle zamary...

Milczalem, uważając za punkt ambicji, żeby ani dnąć, ani mrugnąć okiem. Patrzyłem na białuski kolnierzyk NSZ-owca i na jego krawat. „Przyda ci się kiedyś ten krawat na stryczek” — manifestowałem wewnętrznie wiarę w naszą ostateczne zwycięstwo.

— Wiąż, wiąż — zniecierpliwili się żołnierze, który idąc od czoła już widać kolumnę wzdłuż. Moją przesładowca podniósł palec do góry, posuwał się naprzód i mruczał: — Ale „Białego” to musimy koniomi zerzawać.

— Uciekaj pościgowce — krótko przeciął żołnierz postępujący od przodu. — Podobno „Skorek” go widział i nie strzelił. Ten od „Deba”. Zna go ze Śląska.

Nasze dowódca bynajmniej nie pochodził ze Śląska, to mlechowak, żołnierz piórk budury, ale gdybym miał wolną rękę, nie bęząc na konsekwencje, może uciekalimy tego wroga przynależącego do władności. W wiec „Białe”, wyślizgnawczy się z twardego okrzemienia z setką żołnierzy AL „zmylili pogonię”. Wraz z nim sekretarz partii August, Andrzej, Kaleka Tadek Ruski, kapitan Iwan Iwanowicz. A więc będzie miał kto śledzić zbrodnię. A więc data

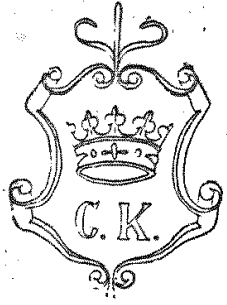
18

9 września 1944 roku nie oznacza likwidacji oddziału im. Bartoza Głowackiego. Tyłekroć już likwidowany, od nowa się rozrodzi.

W słodkim rozmarzeniu nie doświadczałem komendy. Zawarczała. Zostałem gwałtownie szarpnięty z przodu, z lewej strony, z prawej strony. Głowa i kolanami runąłem w ciemność. Daleko wkrwalo światło. Migaly ploty. Znowu byliśmy w Rządów. Przystanęliśmy na chwilę. Cate niebo już pokryło się chmurami. Na samo czoło wyprowadzono czwórki rosnących mężczyzn w kapeluszach, jakies dzieci włożyła zia plotu: — Tata wróć... tata wróć... Wolańie było tylko założona, beznadziejna próba, ale za tymi wolańiami rozległ się dąbski szloch, który kiedyś kolumna mignęła chałtą — przesyłeni w skomlenie, aż wybuchnął w przeraźliwy lament. Rwał serce; tłułi po głowie. Boże, co ta kobieta, sobie myśli! Pewnie męża jej zabrał. Nie męża, chyba syna. — Hieniusz, Hieniusz, co ja bez ciebie będę robił!

Dookła wszystko wypełniono czarnym cieniem. Każda postać wydłużała się w kłini. I cała kolumna przybrała kształt kłini, i płynęło to w bezdennej ośchadzi. Czarności obniżyła się, porosła głową drobnym deszczem. Zaraz wyprysła błyskawica i kaskawymi ciekami wygrzała się w świat, odświeżając plonowe krechy, i niby z wody na moment wypłynęły nasze głowy i karabiny obawiały. Zorientowaliśmy się wtedy, że ciągle idziemy lasem. Po błyskawicy lunęło z góry jak z cebra. W okamgnieniu wilgot przeniknęła do skóry. Nie można się było bronić, ręce ustrunuchomione. Chłustał porywicie. Woda ściekała w wglębieńia oczu, w usta, dławła.

(D. c. n.)



ŚRODA, 19 LISTOPADA, 1958 R.

Co będzie dalej?

KINIE

TEATR: Testy im. st. Zeromskiego - „Kot w butach” (bajka) - Z Laur...

BRANŻYŚRO

KINA: „Wolność” - „Deszter” - prod. polskiej.

RADIO

PROGRAM I 8.20 Muzyka muzyczna 10.10 Koncert poranny...

PROGRAM II

7.00 „Radio-reklama” 7.30 Dziennik poranny...

WYWIAD TYGODNIA Dlaczego zabrakło jajek?

Trzy dni temu nagle zabrakło w Kielcach jajek. Nie znalazł ich w sklepach us...

Sądząc, że wiele w tej sprawie wyjaśni nam Przedsiębiorstwo Jajczarsko-Drobiarskie...

Jajek mamy pod dostatkiem. W naszej chłodni czeka na odbiór...

Kulturalnych za granicą 22.00 Wiadomości 22.30 Muzyka taneczna...

PROGRAM AUDYCH LOKALNYCH

17.00 Kielceki dziennik radiowy 17.15 Melodie ludowe...

TELEWIZJA KATOWICKA

Środa, 19. XI, 1958 r. 17.00 „Zapalka” - reportaż telewizyjny...

TELEWIZJA WARSZAWSKA

17.00 Rozmowa o domach drewnianych w województwie...

O rehabilitacji miotyły i łopaty Problem dozorców dojrzał do rozwiązania

Tak się jakoś układało to nasze życie przez wiele ostatnich lat, tak regulowały okoliczności...

Jeśli chodzi o kwestie pierwszą - to nie nadawała formalnych zastrzeżeń...

Zbiórka na Fundusz Grunwaldzki trwa...

Jak poinformowali nas kierownicy finansowego Zakładu Metalowych ob. Baniń, który kieruje akcją...

Próba talentów

11 bm. Studium Nauczycielskiej zorganizowało wczoraj młodych początkujących kieleckich poetów...

NA GORĄCO

Właściciele szkieletowej górnej szeregowej, który cierpi na pewno dotkliwie po utracie...

Ogłaszamy słarm dla Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaninów...

„dozorców”. Przeproszam, nieścisłość. Większa część m i a l a i e mieszkania. I tu się problem zaczyna.

„Ale nie ma w tej chwili nikogo kto by rozstrzygał ten problem. Nie ma chętnych z tej prostej racji, że właściciele osiedli...

NAUCZYCIELE OBCHODZĄ SWOJE ŚWIĘTO

Z okazji Dnia Nauczyciela 21 listopada br. o godz. 17 odbędzie się w sali Wojewódzkiego Domu Kultury...

DOBRE OGŁOSZENIA

SPRZEDAM pilnie lokal sklepowy z urządzeniem oraz towarem brzoży ogólnospożywczej...

Dodatkowe występy zespołu Kucery w Kielcach

Występy czechosłowackiego zespołu estradowego Vaclava Kucery w Kielcach...

KOMUNIKATY

TU MKF Kierownictwo Młodzieżowego Klubu Filmowego przy KZM...

PUSTAKI ŚCIENNE »STASZIC«

zglasza do natchmiastowej sprzedaży Inny przedsiębiorstwo państwowe...

PRACOWNICY POSZUKIWANI

EKSPOZYTURA PKS Kielce zatrudni 20 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH...

TECHNOLOGA branży drzewnej, TECHNIKA ELEKTRYKA

lub absolwenta szkoły zawodowej z działu elektrycznego...

REJON LASÓW PAŃSTWOWYCH w Swidnicy, ul. Sikorskiego 11

(w. woj. wrocławskiej), zatrudni od zaraz KAZDA ŁOSC ROBOTNIKÓW...

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO-DROBIARSKIE w Kielcach

ul. Dzierżyńskiego 65 zatrudni od zaraz: DWAOC PALACZY C. O.

Zakłady Metalowe Skarżysko OGŁASZAJĄ --- PRZETARG NA WYKONANIE OLIVIARSK PUSZKOWYCH z blachy grub. 0.5 mm...

Zakłady Metalowe Skarżysko ogłaszają PRZETARG NA WYKONANIE - sprężyn z drutów o średn. 1,6 do 5,5 mm do produkcji kosiarek K-1,4.

Kopalnia parytu »STASZIC« W RUDKACH k. KIELC zglasza do natchmiastowej sprzedaży Inny przedsiębiorstwo państwowe...

PUSTAKI ŚCIENNE »STASZIC« cztero- i dwucełowe oraz INNE MATERIAŁY zgłoszone do upłynięcia...

KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO Kielce, ul. Karcówkowska 5 a Pustaki ścienne i inne materiały...

PRACOWNICY POSZUKIWANI EKSPozytura PKS Kielce zatrudni 20 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH Stacji Obsługi...